

Prof. zw. dr hab. Barbara Kromolicka
Uniwersytet Szczeciński

Recenzja rozprawy doktorskiej

Mgr Anny Kawuli pod tytułem: *Działalność międzynarodowych organizacji pozarządowych na rzecz społeczności lokalnej w Ugandzie. Studium etnopedagogiczne*. napisanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Anny Fidelus prof. UKSW na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

W oparciu o decyzję Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych z dnia 16 czerwca 2018 r zlecającej mi przygotowanie oceny przedmiotowej rozprawy doktorskiej, zapoznałam się szczegółowo z jej tekstem i na tej podstawie przedstawiam spostrzeżenia oraz refleksje w kolejności przyjętego przez mnie schematu opracowania niniejszej recenzji.

Uwagi ogólne

Idea solidarności między ludźmi od zawsze budziła duże nadzieje społeczne. W Polsce, szczególnie, gdy w pamięci mamy jej znaczenie w latach osiemdziesiątych, tj. w okresie przełomu ustroju politycznego w naszym kraju. Wtedy, to „solidarność” była hasłem do jednoczenia się ludzi wokół zadań ważnych społecznie i wymagających szczególnego zaangażowania a nawet swoistego poświęcenia dla spraw wspólnych dla całego społeczeństwa - naszego państwa, lecz także ważnych dla jednostek, drugiego człowieka¹. Niestety, coraz częściej przekonujemy się, że przejawiane solidarne zachowania z innym człowiekiem nie jest już tym naturalnym, spontanicznym odruchem serca, lecz raczej efektem zadziałania określonych zabiegów, często drobiazgowo przemyślanych i ukierunkowanych na zaplanowane i przygotowane akcje pobudzenia ludzi do oczekiwanego zachowania. To dowodzi, że twórcze solidaryzowanie się ludzi w obronie uniwersum naszego świata, podstawowych ogólnoludzkich wartości, godności człowieka, dodatkowo związane z przemianą samego siebie, należy do jednych z najbardziej kłopotliwych zadań przed jakim stajemy. Swoistym wskaźnikiem twórczych możliwości człowieka jest rozwój organizacji pozarządowych, które działają na wielu polach przejawianych różnorodnych potrzeb

¹ Powstanie Solidarności stanowiło przełomowe wydarzenie w historii naszego narodu a także w dziejach Europy. Wydarzenia, które związane były z tym faktem zaliczamy do naszego dziedzictwa narodowego

człowieka. Istotną ich cechą jest zasięg działania od lokalnego po międzynarodowy. Zapotrzebowanie na ustawiczną, profesjonalną pomoc i wsparcie oraz na działania o charakterze interwencyjnym, zdaniowym i profilaktycznym w świecie nie maleje. Wręcz przeciwnie, w ostatnich dekadach nasiliły się procesy migracyjne ludności z obszarów Afryki Północnej, Azji Środkowej i Bliskiego Wschodu do Państw Unii Europejskiej. Powodów wzmożonych migracji można upatrywać w szeregu czynników o zróżnicowanym podłożu: globalizacji, wejścia wybranych państw w etap przejścia demograficznego, konflikty zbrojne czy zmiany społeczno-polityczne². Ilość migracji, jak obserwujemy w ostatnich latach, jednak wzrasta wprost proporcjonalnie do złożoności sytuacji politycznej, gospodarczej poszczególnych krajów i wciąż rosnącego zróżnicowania sytuacji życiowej ludzi. Społeczności te wymagają wsparcia organizowanego w ich środowiskach lokalnych, wzmacniającego ich zakorzenienie. Stąd tak ważne jest działanie międzynarodowych organizacji pozarządowych, które siłą swoich wolontariuszy- ludzi o „gorących” sercach, odważnych i kreatywnych podejmują to wyzwanie.

Mając to wszystko na uwadze tytuł rozprawy uważam za bardzo interesujący. Autorka dysertacji podejmując problem działania organizacji pozarządowych w wybranym kraju afrykańskim odsłania kulisy działania w innej kulturze.

Badania te mogą być przyczynkiem do debaty o rodzaju i jakości organizowanego wsparcia w ramach pomocy misyjnej (co jest odpowiedzią na społeczną naukę kościoła) oraz międzynarodowych organizacji jako wyraz solidarności międzyludzkiej.

Kryteria opiniowania

Dokonując analizy przedłożonego tekstu dysertacji doktorskiej przyjąłem kryteria, które niezależnie od stylu narracji naukowej, jak i metody komponowania prac naukowych powinny być (w moim przekonaniu) respektowane i pozostawać w zgodzie z formalnymi zapisami obowiązującego prawa. Mam na myśli przede wszystkim:

1. poprawność formalną, w tym językową;
2. logiczność argumentacji w zakresie przekonania o wadze i oryginalności podjętego problemu;
3. przejrzystość uporządkowania podstaw teoretycznych ze wskazaniem dominującej koncepcji teoretycznej, w której usytuowane są rozważania;
4. jawność i jasność warsztatu metodologicznego;
5. wartość uzyskanych wyników i ich przydatność dla rozwoju teorii oraz praktyki pedagogicznej.

² R. Majewski (2016), *Wektory współczesnych migracji międzynarodowych*, [w:] F. Jomma, A. Linka (red.), *Polska i Europa wobec kryzysu imigracyjnego. W poszukiwaniu złotego środka*, Szczecin, s. 13.

1. Poprawność formalna, w tym językowa;

Przedłożona do oceny rozprawa liczy 301 stron, w tym pomieszczony jest wykaz bibliograficzny. Zasadnicza część tekstu obejmuje 274 stron. Do pracy dołączony jest obszerny Aneks zawierający (narzędzia badawcze tj. dyspozycje: - do wywiadu ekspercki z założycielką organizacji ugandyjskiej ,liderką organizacji polsko-ugandyjskiej oraz pastorem. - do wywiadu fokusowego z nauczycielami, opiekunami i wychowawcami, - do wywiadów z wolontariuszami, arkusz obserwacyjny; kwestionariusz do badania postawy kulturowej autorstwa Piotra Passowicza w adaptacji M. Marzec oraz kwestionariusz orientacji życiowej autorstwa Arona Antonovskiego).

Struktura dysertacji jest typowa dla prac realizowanych w obszarze nauk społecznych i humanistycznych. Wyodrębniamy w niej trzy części: (choć sama Autorka tego nie robi) teoretyczną (3 rozdziały ss.8-89), metodologiczną (rozdział ss.90-109) i część empiryczną poświęconą prezentacji i analizie autorskich wyników badań (4 rozdziały ss.110- 274). Autorka zachowała właściwe proporcje między częścią teoretyczną (ss.81) i metodologiczno-empiryczną (ss.184).

Dysertację zamyka podsumowanie, w którym zawarto uogólnione wnioski z badań oraz postulaty badawcze oraz wykaz bibliograficzny zawierający podział prac zwartych na monografie, artykuły w czasopismach naukowych, netografię oraz akty prawne. Ogólnie, Autorka przygotowując dysertację wykorzystała 223 opracowania w tym (189 prac zwartych, 23 artykuły w czasopismach naukowych oraz 11 publikacji Internetowych), w tym 32 pozycje angielskojęzyczne. Dysertacja przygotowana jest z dużą dbałością stylistyczną i językową, napisana dobrą polszczyzną, co już nie jest oczywistością w przypadku młodego pokolenia badaczy.

2. Logiczność argumentacji w zakresie przekonania o wadze i oryginalności podjętego problemu;

We **wstępie** do dysertacji Autorka zaznacza, że jej celem jest „przybliżenie działania organizacji pozarządowych na rzecz społeczności Ugandy. Kraju, który w wyniku dwudziestoletnich zmagania z negatywnym wizerunkiem, jakiego przysporzyła mu tyrania Idia Amina oraz wojna prowadzona przez Josepha Kony w 2013 roku został uznany za jedno z

najlepszych w Afryce miejsc do odwiedzenia. (...)Kraju, w którym ludzie przez wzgląd na pogodę ducha i towarzyskie usposobienie zostali uznani za najszczęśliwszych w Afryce” (s.6) Podjęcie zadania badawczego nakierowanego na poznanie uwarunkowań działań realizowanych przez organizacje pozarządowe w środowisku lokalnym zachodniej Ugandy podyktowane było „wewnętrznym imperatywem rozpoznania środowiska ugandyjskiego skupionego wokół Centrum Edukacyjnego –ośrodka ufundowanego z inicjatywy polskich darczyńców” s.7. Dzięki, zatem wewnętrznej potrzebie (jak sama Autorka pisze) i ciekawości badaczki pojawia się dysertacja, która dokumentuje ważny społecznie fakt zaangażowania polskiej społeczności na rzecz wsparcia społeczności funkcjonującej na innym i to bardzo odległym kontynencie świata. Wydaje się, że w Polsce, w tym zakresie najbardziej znane są działania Polskiej Akcji Humanitarnej organizacji pozarządowej założonej przez Janinę Ochojską w 1992 roku. Główny kierunek działania organizacji to jednak pomoc cierpiącym w wyniku konfliktów zbrojnych i katastrof naturalnych. Znane akcje tej organizacji dotyczą Sudanu, Somalii i Syrii. W ostatnim czasie, jednak w związku z problemami uchodźców z krajów afrykańskich coraz więcej dowiadujemy się o trudnej sytuacji ludzi żyjących na innych kontynentach a tym samym dostrzegamy wagę znaczenia solidarności międzynarodowej ukierunkowanej na niesienie pomocy. Stąd też przyjęta misja Polskiej Akcji Humanitarnej, by „uczynić świat lepszym przez zmniejszenie cierpienia i promowanie wartości humanitarnych” nakreśla szeroki projekt w ogóle budowania kultury pomocy bez względu na kolor skóry, narodowość, religię. W projekt ten wpisuje się wiele organizacji w Polsce, głównie kościelnych, których działania nie są tak znane jak PAH. Każde, zatem udokumentowanie działania wzbogaca wiedzę o podejmowanych akcjach solidarności międzyludzkiej dowodząc, że ludzkość nie jest bez szans na współistnienie.

3. Przejrzystość uporządkowania podstaw teoretycznych ze wskazaniem dominującej koncepcji teoretycznej w której usytuowane są badania

Teoretyczne opracowanie podjętego problemu w dysertacji oceniam pozytywnie. Autorka wyczerpująco omawia wyróżnione, podstawowe kategorie badawcze do jakich zalicza; wsparcie społeczne, organizacje pozarządowe, zaangażowanie społeczne, kapitał społeczny. Potwierdza tym samym znakomitą znajomość podjętej problematyki, podpartą jednocześnie doświadczeniem własnym czyli wiedzą praktyczną. Część teoretyczną dysertacji Autorka podzieliła na trzy rozdziały; pierwszy pt. *Idea pomocy i wsparcia społecznego w przestrzeni lokalnej; Międzynarodowe organizacje pozarządowe –rola i zadania; Znaczenie pomocy i wsparcia dla rozwoju człowieka.*

Analiza treści poszczególnych rozdziałów wskazuje, że Autorka panuje nad całością opracowania. Nie mam więc zastrzeżeń do części teoretycznej dysertacji. Najczęściej młodzi badacze, zanadto ją rozbudowują nie chcą rezygnować z treści ich zdaniem istotnych. Powoduje to, że ta część staje się dla czytelnika nużąca i narażają się na zarzut braku umiejętności krytycznego podejścia do literatury przedmiotu. W przypadku recenzowanej dysertacji nie widzę takiego uchybienia, sugerowałabym jedynie, w przypadku publikacji dysertacji - do czego zachęcam jej Autorkę- by punkt 3.5 z rozdziału III dotyczący *Znaczenia kapitału społecznego i kulturowego w procesie inkluzji społecznej* wkomponować w treści rozdziału I, w którym poruszane są problemy wsparcia społecznego, pomocy oraz aktywizacji i integracji społeczności lokalnej w procesie zmiany społecznej. Usytuowanie zagadnienia kapitału społecznego w rozdziale poświęconemu Ugandzie szczególnie, że w odniesieniu do tego kraju jest zaledwie jeden akapit, nic nie wnosi.

Drobne uchybienia: np. na stronie 77 czytamy, że „dla ukazania różnic w poziomie życia skonstruowano tabele 3”, a poniżej zamieszczona jest tabela jedna i to o numerze 5. Reasumując, część teoretyczna dysertacji jest interesująca i dobrze napisana. Autorka zdecydowanie potwierdza tu swoją bardzo dobrą znajomość rozważanej problematyki oraz zdolność do konstruowania naukowo uzasadnionej narracji.

4. Jawność i jasność warsztatu metodologicznego

Konceptualizacja badań tworzy zawartość kolejnego trzeciego rozdziału pracy pt. *Zagadnienia metodologiczne badań własnych. (ss. 90-109)*

Głównym przedmiotem badań uczyniono działania pomocowe oraz zasoby lokalnego wsparcia z perspektywy działania organizacji pozarządowych w Polsce i Ugandzie w dystrykcie Kyenjojo. Cele badawcze ukierunkowano więc na diagnozę owych działań pomocowych organizacji pozarządowych na rzecz wsparcia środowiska lokalnego.

Główny problem badawczy zawiera się w pytaniu: *Jaka jest specyfika działania wybranych organizacji na rzecz społeczności lokalnej w dystrykcie Kyenjojo?*

Pytania szczegółowe wskazują na poznanie tego:

1. *Jaka jest skala, metody i efektywność wybranych organizacji stanowiących trzon sieci wsparcia społecznego zachodniej Ugandy?*
2. *Jaką pomoc i wsparcie pozyskują beneficjenci objęci wspomaganiami wybranych organizacji?*

3. *Jakiego rodzaju wsparcia i pomocy oczekują ze strony organizacji pozarządowych opiekunowie, nauczyciele oraz wychowawcy pełniący swoje funkcje w środowiskach ryzyka?*
4. *Jakie są szanse i zagrożenia społecznej integracji i rozwoju ekumendy ugandyjskiej w perspektywie pomocy i wsparcia?*

Autorka nie operacjonalizuje zmiennych badawczych w zamian stawiając szereg dodatkowych pytań uszczegóławiając zakres i kierunek poszukiwania badawczego. I choć sam zamysł jest do przyjęcia to wyłonione pytania, jednak nie stanowią katalogu wyczerpującego. Nie wiem np. w jaki sposób Autorka określać będzie skalę i efektywność działania wybranych organizacji pozarządowych, pytanie o to zawiera się w pierwszym pytaniu szczegółowym? Czy więc skalę ma określać sposób powstania i przyjęte cele statutowe organizacji a efektywność ma być mierzona kapitałem ludzkim osób zaangażowanych w proces wsparcia i pomocy? A co z metodami? Operacjonalizacja badanych zmiennych jest istotnym dopełnieniem metodologicznych podstaw badan własnych.

Autorka celem rozwiązania głównego problemu badawczego poprawnie przyjmuje metodę monografii pedagogicznej, której przedmiotem badań, jak wskazują Tadeusz Pilch i Teresa Bauman (2001) są instytucje lub instytucjonalne formy działalności wychowawczej czy też jednorodne zjawiska społeczne.

Z uwagi na przyjętą metodę główną, w badanych przyjęto strategię badań jakościowych i ilościowych. W strategii jakościowej wykorzystano obserwację uczestniczącą, analizę dokumentów oraz wywiad pogłębiony, które w tym przypadku, stanowiły technikę badawczą. Ponadto wykorzystano różnorodne narzędzia badawcze takie jak: audio i wideofoniczne rejestracje zdarzeń, fotografie, zapisy filmowe.

Obserwacja posłużyła bezpośredniemu poznaniu przebiegu analizowanych procesów w działaniu organizacji. Z kolei wywiady pogłębione posłużyły do poznania faktów, opinii i postaw badanej zbiorowości (liderami organizacji, wolontariuszy, nauczycieli, wychowawców i opiekunów).

Wywiady - wywiad ekspercki, który przeprowadzono z liderką polskiej organizacji i trzema ugandyjskimi założycielkami organizacji a także ich pastorem, jak i wywiady swobodne skierowane do nauczycieli, opiekunów i wychowawców tworzących grupę fokusową oraz koordynatorką, wolontariuszami zaangażowanymi w działalność organizacji w Ugandzie i Polsce i osobami działającymi w środowiskach opiekuńczo –wychowawczych.

W strategii ilościowej zastosowano technikę ankiety. Badani respondenci wypełniali kwestionariusze ankiety, jak podaje autorka badania, w dwóch istotne różnych kontekstach

kulturowych w Polsce i Ugandzie. W pierwszej części kwestionariusza ankiety koncentrowano się na pytaniach dotyczących kapitału ludzkiego i społecznego oraz poznaniu sieci wsparcia i satysfakcji (zadowolenia) z życia. Druga część dotyczyła badania orientacji życiowej (Kwestionariusz Orientacji Życiowej autorstwa Arona Antonowskiego 1993) oraz badania postawy kulturowej (Kwestionariusz Postawy Kulturowej autorstwa Piotra Passowicza w adaptacji M. Marzec 2013)

Badania prowadzono w trzech ugandyjskich organizacjach współpracujących z Wielkopolskim Stowarzyszeniem Edukacyjnym z Poznania, które od 2007 roku zapewnia pomoc i wsparcie w południowo-zachodniej Ugandzie na terenie dystryktu Kyenjojo poprzez swoich koordynatorów, wolontariuszy i darczyńców jakimi są polskie szkoły – uczniowie i rodzice oraz osoby prywatne.

Badania prowadzono od stycznia 2014 roku do sierpnia 2016 głównie na wybranym terenie Ugandy w trzech organizacjach: *Bringing Hope The Family*; *Burden Bearers*; *Power of Word*. Badania właściwe poprzedzone zostały badaniami pilotażowymi, dzięki którym zweryfikowała badaczka swoją wstępną wiedzę o badanym środowisku, co kolei pomogło sformułować zestaw pytań do badań jakościowych.

Badaniami jakościowymi objęto: Trzy liderki i założycielki organizacji ugandyjskich; liderkę Wielkopolskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego w Polsce, biskupa Kościoła ewangelickiego w badanym dystrykcie w Ugandzie, 28 osób z grupy wychowawców, nauczycieli i opiekunów oraz dziesięć osób z Polski (koordynatorkę i dziewięciu wolontariuszy), które współpracowały ze Stowarzyszeniem WSE i prowadziły działania pomocowe w zachodniej Ugandzie.

Badanymi ilościowymi, techniką ankiety objęto grupę 67 wolontariuszy polskich i 54 ugandyjskich zrzeszonych wokół NGO i mieszkających w dystrykcie Kyenjojo - nauczyciele, studenci, służby medyczne, którzy byli zaangażowani w działania prospołeczne na rzecz krajów Afryki Subsacharyjskiej, głównie Ugandy.

Przyjęte strategie badawcze, ilość badanych respondentów, zastosowane narzędzia badawcze wskazują na rozmach prowadzonych badaniach oraz na skale trudności z jaką pewnie zmagaly się zarówno Doktorantka, jak i Promotor dysertacji, która jest odpowiedzialna za jej metodologiczny i treściowy wymiar. Zadanie to, z pewnością nie należało do łatwych. Ja sama, studiując wielokrotnie dysertację zadawałam sobie pytanie o to, czy taki zakres badawczy z uwagi na przyjęty tytuł dysertacji, odzwierciedlający jej przedmiot badania był potrzebny? W procesie prowadzonych badań rzecz bowiem nie w tym, by wykazać się umiejętnością zastosowania wielu narzędzi badawczych lecz w tym, by metody i narzędzia

były adekwatne do przedmiotu badania i odzwierciedlały całościowo spójny obraz – zamysł badania. Inaczej rzecz ujmując potrzebna jest pełna świadomość tego do czego zmierzamy i jak chcemy to osiągnąć. Zmierzam do tego, by zadać doktorantce pytanie o zasadność, w kontekście tytułu rozprawy, przeprowadzenia badań ankietowych dotyczących orientacji życiowej (Kwestionariusz Orientacji Życiowej) oraz postawy kulturowej (PK) wolontariuszy którzy byli zaangażowani w działania prospołeczne na rzecz krajów Afryki Subsacharyjskiej, głównie Ugandy. Pytanie to uznaję za zasadne z uwagi na fakt, że jak pisze doktorantka „*Po wnikliwej analizie skupiono się na materiale badawczym, który był najistotniejszy w ukazaniu funkcjonowania organizacji pozarządowych. Pozostałe dane zostały odrzucone, jako zbyt ogólnikowe i/lub marginalne*” (s.100) Mamy tu do czynienia z częstym błędem, występującym u młodszych pracowników nauki, rozpatrywanym w kontekście etycznym, o czym w literaturze przedmiotu pisała Maria Ziemska. Stąd moja wcześniejsza uwaga, że badacz powinien tak przemyśleć i zaplanować swoje badania, by nie odrzucać pozyskanych danych! co świadczyć może zarówno o niedopracowanej koncepcji postępowania badawczego, jak i braku szacunku do respondentów uczestniczących w badaniach.

Po mimo tej uwagi stwierdzam, że Autorka prowadziła trudne z uwagi na odmienne środowisko kulturowe badania, wymagające i wiedzy i spostrzegawczości i otwartości, wreszcie i cierpliwości o czym, pisze Autorka.

5. Wartość uzyskanych wyników i ich przydatność dla rozwoju teorii oraz praktyki pedagogicznej

Zebrany materiał badawczy oraz jego analizę Autorka pomieściła w czterech rozdziałach części empirycznej dysertacji (ss. 110-274). Tytuły poszczególnych rozdziałów wprost nie odpowiadają wysuniętym problemom szczegółowym, co utrudnia ich analizę w kontekście poszukiwania odpowiedzi na postawione pytania. Co więcej, tytuł rozdziału V: *Działalność międzynarodowych organizacji pozarządowych w dystrykcie Kyenjojo w zachodniej Ugandzie* (s.110-161), odpowiada tytułowi rozprawy Tymczasem, Autorka chyba poszukiwała odpowiedzi na to: *jaka jest skala, metody i efektywność działania wybranych organizacji stanowiących trzon sieci wsparcia społecznego w zachodniej Ugandzie?* (s.92). Ponownie, więc Autorka i sobie, i czytelnikowi skomplikowała odczytanie całości. Bowiem, po pierwsze, z reguły tytuły rozdziałów empirycznych nawiązują do badanych zmiennych zawartych w problemach szczegółowych. Po drugie, kolejność rozdziałów i prezentacji w nich zebranego materiału badawczego odpowiada kolejności wysuniętych problemów szczegółowych. W związku z powyższym rozdział VI

powinien de facto być rozdziałem VII, a ten rozdziałem VI lub po prostu, na etapie redakcji pracy doktorskiej powinna być zamieniona kolejność problemów szczegółowych.

Odnosząc się do zawartości merytorycznej poszczególnych rozdziałów:

W rozdziale V, Autorka obrazuje historię i zakres podjętej współpracy pomiędzy WSE a organizacjami w zachodniej Ugandzie. To interesujący fragment opracowania w którym, Autorka dysertacji szczegółowo opisuje strukturę organizacyjną, działalność wybranych organizacji badanego dystryktu, które prowadzą całodobowe placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz ośrodki szkolne. Opis wzbogacony jest licznymi zdjęciami z własnej galerii, co dodatkowo uruchamia wyobraźnię czytelnika i pomaga przenieść się mentalnie do badanych społeczności.

Poznajemy także motywy i zaangażowanie wolontariuszy polskich w proces wsparcia środowiska lokalnego w Ugandzie. Zebrany materiał badawczy pozwala na poznanie deklarowanych przyczyn podejmowanych decyzji przynależności do wybranej organizacji oraz odczuwane korzyści płynące z zaangażowania w taką działalność prospołeczną.

W rozdziale VI pt. *Rodzaje otrzymywanego i dostrzeganego wsparcia społecznego*, przedstawiono sytuację społeczności uzasadniającą konieczność udzielenia wsparcia społecznego. Autorka przejęła do badania i analizy typologię wsparcia w opracowaniu Stanisława Kawuli. Autorka poprawnie skonstruowała pytania pomocnicze dla określenia kategorii wsparcia oraz prawidłowo wyznaczyła wskaźniki badawcze. Dodatkowo, preferencje w zakresie oczekiwanego wsparcia Autorka oceniła dzięki wywiadowi fokusowemu. Zebrany, bogaty materiał badawczy złożył się na interesujące studium analizy, w którym Autorka odsłania uwarunkowania niesienia wsparcia w inne środowisko kulturowe a także stosunek kadry pedagogicznej z Ugandy do swojego rozwoju osobistego i edukacji.

W rozdziale VII pt. *Pomoc i wsparcie pozyskiwane przez beneficjentów objętych wspomaganiem organizacji* na podstawie wywiadów eksperckich, obserwacji Autorka nakreśliła diagnostyczny obraz środowiska lokalnego z perspektywy sytuacji rodzin i dzieci, które umieszczane są w placówkach należących do badanych organizacji. Udaje jej się także dostrzec istotne różnice w zakresie i jakości działania organizacji pozarządowych w Ugandzie oraz wspierającej roli WSE.

Kontynuację opisu działania organizacji pozarządowych na rzecz społeczności lokalnej Autorka zamieszcza w rozdziale VIII zatytułowanym; *Specyfika działań organizacji pozarządowych dla rozwoju społeczności lokalnej* (ss.216- 265) To kolejny bardzo interesujący fragment pracy w którym Autorka: Po pierwsze, przekonuje, że wolontariusze z innej kultury,

nie zawsze zdają sobie sprawę, z tego, że – jak pisze Autorka- „pozory mylą”, a zatem istotnym warunkiem podejmowania aktywności w środowiskach innych kultur przede wszystkim jest wiedza opierająca się na spojrzeniu na istniejącą rzeczywistość oczami osób reprezentujących odmienną kulturę i co ważne - obyczajowość. Prawda ta, wydawałoby się jakże oczywista, nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w zachowaniach wolontariuszy, którzy często z naiwną ufnością i dobrymi chęciami wyruszają nieść pomoc w nieznanym im bliżej środowisku odmienne kulturowo.

Po drugie, wykazuje obszary współpracy badanych organizacji z innymi podmiotami działającymi na rzecz i w społeczności lokalnej często wkraczające poza granice państwa. Bogaty materiał badawczy na obrazowany licznymi rozbudowanymi wypowiedziami respondentów jest bardzo cenny poznawczo.

W konkluzji wszystkich analiz Autorka stwierdza, że „wsparcie społeczne udzielane przez organizacje pozarządowe mogło stanowić element buforowy dla osób wspomaganych (...) lecz jednocześnie dla wielu młodych Ugandyjczyków otrzymywania pomocy powodowała osłabienie motywacji do samodzielnego radzenia sobie z trudnymi sytuacjami oraz tendencję do szybkiego poddawania się przeciwnościom. (...) Także, zasada „wędkę zamiast ryby” zwykle nie spełniała właściwej roli. (pojawiła się nie tylko postawa roszczeniowa wśród wpieranych ale również nieudolność udzielanej pomocy podyktowaną z niespełnionych oczekiwań osób wspomagających. (s.271)

Dysertacja Pani Anny Kawuli przyczynia się do, między innymi, obalenia wielu mitów związanych z postrzeganiem potrzeb krajów afrykańskich. Np. dowodzi, że nie tylko potrzeby materialne, (w czym jesteśmy utwierdzeni) są najistotniejsze, lecz edukacja, praca nad zmianą zachowań, budzenie motywacji do zmiany itp. Istotne znaczenie ma aspekt wrażliwości kulturowej osób niosących wsparcie.

Dysertacja doktorska w opracowaniu Pani Anny Kawuli to bardzo interesujące i rzetelne opracowanie, które odsłania kulisy codziennej pracy wolontaryjnej- misyjnej. To projekt badawczy, który był możliwy do zrealizowania tylko dzięki osobistemu zaangażowaniu Autorki na rzecz społeczności w Ugandzie. Autorka poprawnie prowadzi analizę i interpretację zebranego materiału badawczego, wysuwając ostatecznie bardzo ostrożne i wyważone wnioski. To świadczy o dojrzałości badawczej doktorantki. Zachęcam więc do opublikowania dysertacji, by upowszechnić, podzielić się tą wiedzą.

Podsumowując, przedłożona do recenzji dysertacja doktorska stanowi ciekawe studium teoretyczno-empiryczne. Zrealizowana praca wskazuje na dobrą znajomość literatury

przedmiotu przez Doktorantkę i na opanowaną umiejętność pisania tego typu opracowań. Stwierdzam, że Pani Anna Kawula opanowała umiejętność stawiania pytań naukowych, a także sprawność w prowadzeniu, opracowaniu i relacjonowaniu wyników badań. **Z uwagi na podjęty przedmiot badania oraz sposób realizacji tego zadania praca zasługuje na wyróżnienie, o co wnioskuję do Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych.**

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzam, że dysertacja doktorska Pani magister Anny Kawuli spełnia wymagania zawarte w Ustawie z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65 poz. 595 z późn. zm.). Wnoszę zatem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Barbara Kromolicka

Szczecin, 03.08.2018 r.